

Sygn. akt I ACa 660/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Anna Miastkowska ( spr .)**

**Sędziowie : S A (...)**

**del . S O Krzysztof Kacprzak**

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku, Sądowi Okręgowemu w Warszawie, Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie i Sądowi Okręgowemu w Słupsku**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 4 marca 2016 r. sygn. akt I C 1476/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda J. J. na rzecz Skarbu Państwa -Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 660/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2016 roku, wydanym w sprawie z powództwa J. J. przeciwko wskazanym reprezentantom Skarbu Państwa o zadośćuczynienie, Sąd okręgowy w Płocku oddalił powództwo.

Wyrok został oparty na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji zaznaczył, że powód uczestniczył w szeregu postępowaniach sądowych, w których między innymi składał skargi na przewlekłość postępowania. W odniesieniu do żadnego z tych postępowań nie doszło do wydania prejudykatu, który stwierdzałby niezgodność z prawem wydanych orzeczeń. Powód od 1 lutego 200 roku przebywa w zakładach penitencjarnych, gdzie ma zapewnioną właściwą opiekę medyczną.

Sąd pominął wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód nie skonkretyzował zarzutów dotyczących rzekomych wadliwości i błędów procesowych występujących sprawach. Ponadto nie istnieje dowód z akt, a strona ta nie wskazała konkretnych dokumentów znajdujących w tych sprawach,

które miałyby być zaliczone w poczet materiału dowodowego. Sąd też podkreślił, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny i nie może stanowić środka w drodze którego powód będzie poszukiwał twierdzeń stanowiących podstawę faktyczną formułowanych roszczeń. W niniejszej sprawie dowód z przesłuchania stron Sąd uznał za zbędny, nie widział też konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy, powołując się na fakt, że powód nie wykazał, by cierpiał na jakiegokolwiek schorzenia.

W swoich rozważaniach poświęconych ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej, Sąd I instancji ocenił, że nie doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda w związku z działaniami pozwanych, które według twierdzeń pozwu miałyby charakter bezprawny i wywołujący szkodę. Nie miał też miejsca rozstrój zdrowia w związku z działaniami organów Państwa, co uzasadniałoby żądanie przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. Przede wszystkim, w ocenie Sądu, nie mogło być mowy o bezprawności działania pozwanych, które to podmioty podejmowały czynności w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Sąd podkreślił również, że nie doszło do wydania prejudykatów, które stwierdziłyby niezgodność z prawem kwestionowanych przez powoda orzeczeń sądowych co wykluczało możliwość przypisania pozwanemu odpowiedzialności deliktowej w zakresie objętym pozwem. Postępowania wszczęte przez powoda nie wykazały bezprawnych działań Skarbu Państwa, okoliczność, iż odmówiono powodowi ustanowienia pełnomocnika z urzędu również sama przez się nie stanowiła skutecznej podstawy faktycznej roszczenia o zadośćuczynienie. Wnoszone skargi na przewlekłość postępowań zostały oddalone lub odrzucone. Sąd nadto zaznaczył, że powód nie przedstawił żadnych przesłanek uzasadniających przyjęcie przesłanek odpowiedzialności pozwanego po myśli art. 417(2) k.c. Powód w sposób subiektywny poszukuje związku między stanem swojego zdrowia a działaniami organów pozwanego, które determinowane są faktycznym nadużywaniem przez powoda uprawnień procesowych poprzez podejmowanie czynności oczywiście bezpodstawnych.

Ostatecznie powództwo zostało oddalone jako całkowicie bezzasadne.

W apelacji od powyższego wyroku powód domagał się zmiany orzeczenia przez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zaznaczył, że nie miał możliwości brania udziału w procesie i nie przyznano mu pełnomocnika z urzędu. W jego ocenie zaistniała z tego względu nieważność postępowania. Powód nadto zarzucił, że Sąd I instancji oparł się na odpowiedzi na pozew, nie odnosząc się do materiału dowodowego zawnioskowanego w pozwie. Nie było też zasadne obciążenie go kosztami procesu.

Sąd I instancji zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji dokonał poprawnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania nie dopuszczając się przy tym naruszenia przepisów prawa procesowego.

Oddalając wnioski dowodowe powoda Sąd ten słusznie zaznaczył, iż artykuły 244 i 245 k.p.c. nie obejmują dowodu z akt - dowodem mogą być jedynie konkretne dokumenty o cechach wymienionych powyższymi przepisami. Dlatego nie mógł zostać dopuszczony dowód z akt wymienionych w pozwie na okoliczności wskazane przez powoda. Nie budziła też zastrzeżeń decyzja Sądu Okręgowego odmawiająca przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Dowód ten ma charakter subsydiarny i jest przeprowadzany jedynie w sytuacji wymienionej w art. 299 k.p.c. Sąd zasadnie przy tym podkreślił, iż przesłuchanie powoda nie mogło w realiach niniejszej sprawy stanowić środka za pomocą którego strona ta będzie poszukiwała twierdzeń stanowiących podstawę faktyczną swoich roszczeń. Na stronie powodowej ciążyła powinność ich precyzyjnego sformułowania z przytoczeniem wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd słusznie przyjął, że powód nie wywiązał się z tego obowiązku.

W niniejszej sprawie nie można też było mówić o nieważności postępowania po myśli art. 379 punkt 5 k.p.c. Skarżący nie był pozbawiony prawa uczestnictwa w procesie. Jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został wprawdzie oddalony, ale decyzja w tym przedmiocie została zaakceptowana przez Sąd II instancji, który oddalił zażalenie powoda na postanowienie z dnia 24 lipca 2015 roku.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się również obrazy prawa materialnego.

W pogłębionych rozważaniach poświęconych zasadności roszczenia w świetle wchodzących w rachubę podstaw odpowiedzialności strony pozwanej, Sąd ten słusznie przesądził, iż nie zostały spełnione przesłanki unormowane w przepisach art. 415 k.c. 417 § 1 k.c. i art. 417(1) k.c. oraz art. 23 i 24 k.c.

Jak podkreślono, nie doszło wydania prejudykatów stwierdzających niezgodność z prawem orzeczeń wydanych w sprawach wymienionych w pozwie. W działaniu organów prowadzących te sprawy nie można się było dopatrzeć bezprawności – wszelkie decyzje zapadały zgodnie z obowiązującymi przepisami i w konkretnych przypadkach były przedmiotem kontroli w drodze instancji. Powód nie wykazał jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że na skutek wydania tych decyzji doszło do naruszenia jego dóbr osobistych czy też wyrządzenia szkody w postaci utraty zdrowia. Nie można było przyjąć by istniał jakikolwiek związek przyczynowy między aktualnym stanem zdrowia powoda a działaniami wskazanych przez powoda jednostek Skarbu Państwa. Źródłem odpowiedzialności Skarbu Państwa nie były orzeczenia odmawiające powodowi zwolnienia od kosztów sądowych czy też ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Wszystkie skargi na przewlekłość postępowania w prowadzonych przez skarżącego sprawach sądowych zostały oddalone lub odrzucone.

Przy braku spełnienia podstawowych przesłanek odpowiedzialności pozwanego w postaci bezprawności działania i wystąpienia obiektywnej szkody rozumianej jako naruszenie dobra chronionego prawem, roszczenie powoda nie mogło być uwzględnione. Zaskarżony wyrok był zatem prawidłowy.

Dlatego Sąd Apelacyjny działając na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw do odstąpienia od obciążenia powoda powyższymi kosztami po myśli art. 102 k.p.c. Wprawdzie powód przebywa w zakładzie karnym, ale okoliczność ta sama przez się nie przemawiała za zastosowaniem instytucji unormowanej tym przepisem. Powód wszczynając bezskutecznie kolejne procesy sądowe winien się liczyć z przegraną oraz związaną z wynikiem sporów koniecznością zwrócenia stronie przeciwnej poniesionych przez nią kosztów postępowania. Mimo braku dochodów w chwili wyrokowania, powód będzie mógł podjąć zatrudnienie po opuszczeniu jednostki penitencjarnej i wywiązać się z zobowiązań finansowych wobec pozwanego.